Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

„FOLIA BIBLIOLOGICA" (2022), VOL. LXIV
DOI: 10.17951/fb.2022.64.13-36

Teresa Wałachowska
Biblioteka Główna
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
ORCID ID: 0000-0002-3892-7878

„GAZETA RZEŹNICKA" – GAZETA NIE TYLKO DLA RZEŹNIKÓW

Streszczenie: Na początku XX wieku Poznań był wiodącym ośrodkiem prasowym w zaborze pruskim. Rozwijająca się w tym czasie prasa zawodowa była licznie reprezentowana. Jednym z czasopism fachowych wydawanych w języku polskim była „Gazeta Rzeźnicka", pierwsza gazeta dla rzeźników. Ukazywała się od 1914 roku przez cały okres I wojny światowej, prawdopodobnie do końca 1918 roku, początkowo kilka razy w tygodniu, później jako tygodnik. Była wydawana, finansowana i redagowana przez Apolinarego Klóskowskiego. Próba prezentacji gazety na podstawie analizy formalno-wydawniczej i treściowej opiera się na dwóch zachowanych rocznikach: 1914 i 1918.

Słowa kluczowe: „Gazeta Rzeźnicka", prasa polska w zaborze pruskim, prasa fachowa

"Butcher's Gazette" – a Gazette Not Only for Butchers

Abstract: In the early 20th century, Poznań, which belonged to the Prussian partition, was the leading press center. The professional press, which was developing at that time, was well represented. One of the professional magazines which were published in the Polish language was "Gazeta Rzeźnicka" ["Butcher's Gazette"] – the first periodical for this vocational group. It was published from 1914 through the period of World War I, probably until the end of 1918. First, it appeared several times a week, later as a weekly. It was published, financed and edited by Apolinary Klóskowski. An attempt to present the periodical, its formal, editorial and substantive analysis, is based on two preserved annual bound volumes: 1914 and 1918.

Keywords: "Gazeta Rzeźnicka", Polish press in the Prussian partition, professional (specialist) press

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

Wprowadzenie

Przedmiotem opracowania jest „Gazeta Rzeźnicka" wydawana w Poznaniu przez lokalnego przemysłowca, społecznika Apolinarego Klóskowskiego, który założył własne Wydawnictwo Gazet Rzemieślniczych i Kupieckich i od 1914 roku wydawał prasę zawodową. Z reklamy zamieszczonej w pierwszym numerze omawianego tytułu dowiadujemy się o innych tygodnikach tego wydawcy, co sobotę ukazywały się: „Kolonialista i Drogerzysta" z dodatkiem „Gazeta Destylatorska", „Tygodnik Szewski", „Piekarz i Cukiernik"[1]. Obecnie żaden z wymienionych tytułów nie został odnaleziony w bibliotekach polskich, ale figurują w spisach i katalogach prasy polskiej.

„Gazeta Rzeźnicka" jest dostępna w zbiorach Biblioteki Głównej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, została też zdigitalizowana i udostępniona w Bibliotece Cyfrowej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej[2]. Egzemplarz będący przedmiotem opracowania został oprawiony, na każdym wolumenie znajduje się odbicie dwóch pieczątek. Na pierwszych stronach obu roczników widnieje owalna, czerwona pieczątka biblioteki niemieckiej: „Konigl. Bibliothek Berlin". W piątym roczniku jest częściowo nieczytelna, inna, ale tej samej biblioteki. U dołu pierwszych stron jest druga pieczątka, również owalna, fioletowa: Biblioteki Uniwersyteckiej UMCS w Lublinie.

„Gazeta Rzeźnicka" jest rzadkością w bibliotekach polskich. Kwerenda biblioteczna dotycząca jej obecności w zbiorach większych bibliotek polskich oraz akademickich nie przyniosła pozytywnej odpowiedzi. Nie była też przedmiotem szerszego opracowania ze względu na to, że jak określił Witold Molik w swoim artykule, była efemerydą, pismem przeznaczonym dla wąskiego grona czytelników z konkretnej grupy zawodowej, a jej egzemplarze zaginęły lub prawie się nie zachowały[3]. Pozostały jednak ślady jej istnienia w różnych miejscach, na przykład w Archiwum Poznańskim. Grzegorz Kucharczyk[4] opisał m.in. ocenzurowane artykuły i wiersz, których nie opublikowano w „Gazecie Rzeźnickiej" w 1915 roku. Po przeszukaniu katalogów online bibliotek narodowych wybranych krajów europejskich i światowych okazało się, że „Gazeta Rzeźnicka" figuruje w katalogu biblioteki niemieckiej Staatsbibliothek zu Berlin, a jej zasoby są analogiczne jak w bibliotece polskiej, również brakuje roczników z lat 1915–1917. Podobną informację można znaleźć w *Bibliografii historii Polski XIX i XX*

[1] „Gazeta Rzeźnicka" 1914, nr 44, s. 4.

[2] Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, [online], http://87.246.207.170/dlibra/publication/28294/edition/25404 [dostęp: 09.01.2023].

[3] W. Molik, *Dziennikarze polscy pod panowaniem pruskim 1890–1914 (próba charakterystyki)*, [w:] *Inteligencja polska XIX i XX wieku*, Studia 3, red. R. Czepulis-Rastenis, Warszawa 1983, s. 123, 127.

[4] G. Kucharczyk, *Cenzura pruska wobec prasy polskiej w czasie I wojny światowej*, „Almanach Historyczny" 2002, t. 4, s. 118–136.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

wieku[5]. Tytuł występuje też w *Spisie tytułów prasy polskiej 1865–1918* opracowanym przez Aleksandrę Garlicką, na stronie 88[6].

Celem artykułu jest próba zaprezentowania „Gazety Rzeźnickiej", cech formalnych, wydawniczych oraz tematyki na podstawie dostępnych roczników: pierwszy z 1914 i piąty z 1918 roku. Analiza formalno-wydawnicza przybliża wydawcę, redakcję oraz wygląd, układ, źródła finansowania. Analiza treściowa roczników pozwoliła wyłonić główne grupy tematyczne dominujące na łamach gazety, porządkujące materiał badawczy. Wskazała również, jaki wpływ na zawartość pisma miała sytuacja społeczno-gospodarcza i polityczna regionu. Zbadano łącznie ponad 200 numerów periodyku.

Tło rozwoju prasy w Poznaniu

W okresie poprzedzającym i w czasie wydawania „Gazety Rzeźnickiej" sytuacja prowincji poznańskiej była trudna ze względu na zabory i I wojnę światową. W 1910 roku Polacy stanowili tu ponad 60% ogółu ludności, Niemcy 34%, Żydzi 1,3%, ale pomimo przewagi liczebnej mieli status mniejszości narodowej. Wiązało się to z zależnością od Rzeszy Niemieckiej pod względem prawnym, walutowym, celnym, finansowym i innymi. Współistnienie różnych grup ludności generowało wiele konfliktów i trudności, ale nie uniemożliwiało powolnego postępu i rozwoju[7]. Przełom XIX i XX wieku to okres wzrostu zamożności społeczeństwa polskiego spowodowany dobrą koniunkturą gospodarczą. Rozwinęły się miasta, zwiększyła się liczba ludności. Wystąpił dynamiczny rozwój polskiego przemysłu, kupiectwa, rzemiosła, wzrosła liczba między innymi: szewców, murarzy, krawców, rzeźników (zawodów deficytowych na początku XX wieku). Po wprowadzeniu w 1825 roku powszechnego obowiązku szkolnego możliwy był rozwój oświaty i zlikwidowanie analfabetyzmu, pomimo ubocznych skutków germanizacji[8], co sprzyjało rozwojowi rynku wydawniczego. Na przełomie XIX i XX wieku wywiązała się ostra walka

[5] *Bibliografia historii Polski XIX i XX wieku*, t. 3: 1865–1918, vol. 2, zebrał i opracował zespół pod kierunkiem Stefanii Sokołowskiej, Warszawa 2010, s. 56.

[6] *Spis gazet i czasopism Rzeczypospolitej Polskiej oraz poradnik reklamowy*, Wyd. Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa 1927, s. 111; *Katalog Prasowy PARA*, R. 9, 1934–35, s. 73; brak w: *Centralny katalog czasopism i wydawnictw ciągłych znajdujących się w bibliotekach poznańskich*, Poznań 1930.

[7] R. Jaworski, *„Swój do swego": studium o kształtowaniu się zmysłu gospodarności Wielkopolan 1871–1914*, oprac. i posłowie W. Molik, Poznań 1988, s. 24.

[8] S. Kowal, *Społeczeństwo Wielkopolski i Pomorza Nadwiślańskiego w latach 1871–1918. Przemiany demograficzne i społeczno-zawodowe*, Poznań 1982, s. 84; W. Molik, *Inteligencja polska w Poznańskiem w XIX i na początku XX wieku*, Poznań 2009, s. 100.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

konkurencyjna polsko-niemiecka w handlu i drobnym przemyśle[9], mająca swoje odbicie w prasie polskiej, również w prasowej reklamie gospodarczej.

Wybuch wojny zahamował rozwój przemysłu i rzemiosła, niemniej jednak prosperowały branże nastawione na zaspokajanie potrzeb wojskowych: kowalstwo, kuśnierstwo, siodlarstwo, krawiectwo; oraz podstawowych: rolnictwo i hodowla[10]. Dobrą koniunkturę miały zakłady przemysłu zbrojeniowego i pracujące na rzecz wojska[11]. Z każdym rokiem wojny pogłębiał się spadek siły roboczej z powodu mobilizacji i strat podczas działań wojennych, pogarszało się też zaopatrzenie. Reakcją władz na masowe wykupowanie artykułów żywnościowych już w 1914 roku było ogłaszanie cen maksymalnych, zaczęto racjonować żywność, w 1915 roku wprowadzono system kartkowy. Informacje o zmianach cen maksymalnych i racji żywnościowych podawano do wiadomości publicznej, powszechnym źródłem była prasa lokalna, między innymi „Gazeta Toruńska" w Toruniu[12] i „Gazeta Rzeźnicka" w Poznaniu.

Tematyka „Gazety Rzeźnickiej" oscyluje wokół zagadnień rzeźnickich: gospodarki mięsnej, kształtowania się cen skupu i sprzedaży zwierząt rzeźnych i dziczyzny, działalności stowarzyszeń i cechów rzeźnickich, dostępności i cen żywności. Gospodarka mięsna w Polsce i kształtowanie się organizacji cechowej rzeźników mają długą tradycję sięgającą XIII wieku. Pierwsze regulacje prawne dotyczące gospodarki mięsnej pojawiły się w średniowieczu i dotyczyły dostaw zwierząt do miasta, miejsc i sposobów uboju, miejsc sprzedaży oraz jakości i ceny mięsa. W tym czasie powstały rzeźnie cechowe i miejskie. Najstarsza rzeźnia cechowa została założona przed 1257 rokiem w Krakowie, niedługo później druga w Poznaniu w 1280 roku. Początkowo miały charakter rzeźni publicznych, za korzystanie wnoszono opłatę, dla członków cechu niższą, dla niezrzeszonych wyższą. Rzeźnia miejska w Poznaniu powstała w 1900 r. Druga połowa XIX w. to czas zmian w sposobach zaopatrzenia ludności w mięso, spowodowany rozwojem miast i zmianami gospodarczymi. Na początku XX w. wzrosło zapotrzebowanie na mięso, ale też na wędliny, czyli mięso przetworzone. Sprostali temu rzeźnicy, którzy w tym okresie mogli otwierać własne warsztaty, manufaktury, często posiadali sklepy, a wszystko w miejscu zamieszkania, czyli blisko klienta. Dzięki specjalistycznym maszynom do przerobu mięsa i technologii przetwórstwa część manufaktur z czasem stała się początkiem i siedzibą

[9] R. Jaworski, *op. cit.,* s. 42.

[10] C. Łuczak, *Życie gospodarczo-społeczne w Poznaniu 1815–1918*, Poznań 1965, s. 84.

[11] K. Wajda, *Gospodarka wojenna Prus Wschodnich (1914–1918)*, [w:] *Społeczeństwo polskie na ziemiach pod panowaniem pruskim w okresie I wojny światowej (1914–1918)*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1996, s. 47–48.

[12] *Ibidem*, s. 39–44.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

zakładów przetwórczych przemysłu mięsnego kształtującego się po odzyskaniu niepodległości[13].

Rzeźnictwo, podobnie jak inne rzemiosła w Polsce, miało strukturę cechową. Dla każdej branży powstawał osobny cech. W dużych miastach było nawet kilkadziesiąt różnych cechów, istniały nieliczne cechy wielobranżowe. Pierwsza wzmianka o cechach rzeźnickich pochodzi z 1235 roku w Środzie Śląskiej. W Poznaniu początkowo istniały dwa cechy rzeźnickie, dwóch grup jatek: starszych murowanych i późniejszych drewnianych o nieustalonej dacie powstania. Pierwszy katalog cechów Poznania z 1440 r. wymienia już dwa cechy. Zjednoczenie obu nastąpiło w 1729 r., powstało „Bractwo Rzeźnickie Poznańskie Jatek Murowanych", od 1796 r. znane jako „Bractwo Rzeźnicze Poznańskie". Cech poznański w połowie XIX w. był największym cechem w Polsce liczącym od 272 do 305 członków. Przez cały okres utraty niepodległości w dokumentach cechowych posługiwano się językiem polskim, dopiero od 1880 r. protokoły sprawozdawcze były dwujęzyczne: polskie i niemieckie. Podobnie pieczęć cechu miała napis w dwóch językach. Symbolem organizacyjnej jedności cechu była skrzynia cechowa, w której przechowywano ważniejsze dokumenty oraz pieczęć, łańcuch, buzdygan (berło) i sztandar[14].



Ryc. 1. Pieczęć Cechu Rzeźników w Poznaniu z 1911 r.
Ze zbiorów Biblioteki Głównej UMCS, fot. P. Kostko.

Poznań, miejsce wydania „Gazety Rzeźnickiej", na początku XX w. był najważniejszym ośrodkiem prasowym i wydawniczym w zaborze pruskim. Skupiała się tu większość wydawnictw i redakcji czasopism oraz periodyków specjalistycznych w różnych językach. Istniała rywalizacja prasowa polsko-niemiecko-żydowska.

[13] *Gospodarka mięsna w Polsce. Zarys dziejów*, red. W. Pezacki, t. 1a, Warszawa 1991, s. 41–52.
[14] *Ibidem*, s. 78–81.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

Prasa polska rozwijała się dosyć prężnie od lat 30. XIX w.[15], o czym świadczą pojawiające się nowe tytuły i zwiększone nakłady, zważywszy na trudne okoliczności funkcjonowania. Wzrost i następujący po nim regres w latach 50. XX w. był uzależniony od zmieniających się warunków politycznych i prawnych. Utrudnienia te nie zahamowały ponownego przyrostu nakładu ani liczby tytułów prasy polskiej, jaki nastąpił w latach 1871–1914, zwiększył się z 22 tytułów do około 140 w całym Księstwie Poznańskim[16]. W 1914 r. czasopisma polskie stanowiły 60% wszystkich wydawanych[17]. Istniejąca kontrola prasy nie dawała pełnej swobody publikacji i wiązała się z możliwością konfiskaty i kar, co ograniczało jej zakres i zwiększało koszty wydawnicze, a także powodowała trudności w sprzedaży i doręczaniu.

Początki cenzury pruskiej w Wielkopolsce sięgają XVIII w., jednak uformowana i ujednolicona została w XIX w., od połowy wieku funkcjonowała jako represyjna. Objęła wiele aspektów życia społecznego, utrudniając działania Polaków, jednak nie była do końca skuteczna, dokładna ani konsekwentna[18]. Dotyczyła głównie treści: patriotycznych, niepodległościowych, kultu maryjnego i świętych, polskich symboli, literatury, pieśni i wierszy patriotyczno-religijnych oraz krytyki germanizacji i polityki rządu niemieckiego[19]. Niedostosowanie się skutkowało konsekwencjami, takimi jak: kontrole, rewizje, konfiskaty, zakaz publikacji czasopisma lub tekstu, kary pieniężne, procesy sądowe, jednak poznanie mechanizmów cenzury pozwalało na jej obejście[20]. Jednym ze sposobów uniknięcia cenzury, wykorzystywanym przez polskich wydawców i autorów tekstów na przełomie XIX i XX w. była ironia i kpina z powodzeniem stosowana w „Dzienniku Poznańskim", „Kurierze Poznańskim" i „Orędowniku"[21]. Innym natomiast wydawanie tekstów w pojedynczych broszurach[22]. W lipcu 1914 r. cenzurę zaostrzono w związku z zaistniałym konfliktem zbrojnym, objęła ona wszystkie treści związane z polityką i obronnością państwa niemieckiego oraz uznane jako mogące jej zagrażać. Powstał wykaz tytułów czaso-

[15] W. Molik, *Inteligencja polska w Poznańskiem*…, s. 96–98.

[16] *Ibidem*, s. 96.

[17] Idem, *Cenzura w zaborze pruskim w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Granice wolności słowa*, Kielce–Warszawa 1999, s. 35; idem, *Dziennikarze polscy pod panowaniem*…, s. 125.

[18] G. Kucharczyk, *Cenzura pruska w Wielkopolsce w czasie zaborów 181–1914*, Poznań 2001, s. 527–532; W. Molik, *Cenzura w zaborze pruskim*… s. 35; A. Jazdon, *Wydawcy poznańscy 1815–1914. Kształtowanie środowiska i repertuaru wydawniczego*, Poznań 2021, s. 361–363; G. Kucharczyk, *Cenzura pruska wobec prasy polskiej w czasie I wojny światowej*, „Almanach Historyczny" 2002, t. 4, s. 117.

[19] G. Kucharczyk, *Cenzura pruska w Wielkopolsce*…, s. 226–276.

[20] W. Molik, *Cenzura w zaborze pruskim*…, s. 35.

[21] G. Kucharczyk, *Stereotypy jako instrument gry polskich wydawców i autorów z pruską cenzurą w XIX i XX wieku*, [w:] *Między polityką, historią a pamięcią historyczną. Studia z dziejów Polski okresu porozbiorowego*, red. W. Łazuga, S. Paczos, Poznań 2015, s. 364–373.

[22] M. Rajch, *Cenzura pruska w Wielkopolsce w latach 1848–1918*, Poznań 2004, s. 49–55.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

pism polskich i zagranicznych, których rozpowszechnianie na terenie Rzeszy było zakazane[23], te zaś, które dopuszczono do druku, cenzurowano. Częstej cenzurze podlegał między innymi: „Dziennik Poznański", „Wielkopolanin", „Orędownik", ale także pozornie daleka od polityki „Gazeta dla Kobiet", „Tygodnik Szewski" i „Gazeta Rzeźnicka".

Pod względem tematycznym prasa polska w zaborze pruskim była bardziej jednorodna niż w pozostałych: dominowały czasopisma informacyjne, fachowe, ludowe, natomiast literackie, kulturalne i społeczne były wydawane w mniejszej liczbie tytułów i krócej utrzymywały się na rynku[24]. Polskie czasopisma specjalistyczne zaczęły rozwijać się na przełomie XIX i XX wieku, później niż dzienniki[25]. Najwcześniej wyodrębniły się pisma rolnicze: „Ziemianin" (1850–1923), „Kłosy" (1907–1947), „Poradnik Gospodarski" (1889–1939; 1947–1948; 1957–) oraz zawodowe, wśród których można wyodrębnić dwie grupy docelowe: drobnomieszczaństwo, np. „Kupiec" (1907–1930), „Gazeta Rzeźnicka" (1914–1918?), „Dom Gościnny" (1914?–1933) oraz inteligencja, do nich były kierowane między innymi „Nowiny Lekarskie" (1889–1950; 1989–2013), „Biblioteka Kaznodziejska" (1870–1894), „Informacje dla Duchowieństwa" (1912/13–1913/14). Obok nich istniała ważna grupa czasopism związanych z ugrupowaniami politycznymi, rozwijająca się od lat 40. XIX w. Na przełomie XIX i XX w. wzrosła liczba tytułów prasy politycznej, głównie endecji: „Kurier Poznański" (1872–1905), „Dziennik Bydgoski" (1907–1939), „Górnoślązak" (1901–1933). Liczną grupę stanowiły również pisma religijne: „Monika" (1876–1880), „Tygodnik Kościelny dla Parafii Bożego Ciała" (1912–1917), „Ruch Chrześcijańsko-Społeczny" (1902–1910). Prasa fachowa była wydawana i finansowana przez wydawców prywatnych lub jako organy prasowe organizacji zawodowych, np. „Przegląd Oświatowy" (1910–1939) Towarzystwa Czytelni Ludowych, „Sokół" (1902–1929) Związku Sokołów Polskich w Państwie Niemieckim, „Przemysłowiec" (1903–1914) Związku Towarzystw Przemysłowych, „Gazeta Przemysłu Rzeźnickiego: organ Polskiego Związku Cechów Rzeźnickich Rzeczypospolitej Polskiej" (1922–1939). Wśród czasopism poznańskich występowało zróżnicowanie pod względem częstotliwości, najbardziej typowy był dziennik, tygodnik i miesięcznik, do wyjątków należały pisma wydawane 2 lub 3 razy w tygodniu[26].

[23] G. Kucharczyk, *Cenzura pruska wobec prasy*…, s. 116.

[24] W. Molik, *Inteligencja polska w Poznańskiem*…, s. 98.

[25] M. Barełkowski, *Niemieckie gazety i czasopisma w krajobrazie prasowym Poznania i Wielkopolski przed rokiem 1918. Przyczynek do zbadania ciekawej grupy źródeł*, „Biblioteka" 2021, nr 25, s. 153–158; W. Molik, *Inteligencja polska w Poznańskiem*…, s. 96.

[26] W. Molik, *Inteligencja polska w Poznańskiem*…, s. 98; idem, *Dziennikarze polscy pod*…, s. 125–128.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

Zagadnienia formalne

„Gazeta Rzeźnicka" powstała jako pierwsze pismo fachowe kierowane do rzeźników i branż pokrewnych: hodowców i handlarzy w języku polskim. Jej misją było pogłębianie umiejętności i wiedzy przez dokształcanie zawodowe. Tutaj znajdowały się porady praktyczne i wskazówki na temat źródeł nabywania surowca, ekonomicznej produkcji, a także bieżące informacje o cenach zakupu, sprzedaży na targowiskach i rynkach. W założeniu miała się stać gazetą każdego postępowego mistrza rzeźnickiego i handlarza bydłem, z atutami: najniższą ceną, w języku polskim oraz aktualnością informacji zawodowych i handlowych[27]. Była wydawana w dni targowe i zawierała bieżące sprawozdania z targów i jarmarków. Tak sformułowane cele i zadania wynikają z dobrego rozpoznania potrzeb odbiorcy, a ukierunkowanie na zaspokojenie jego potrzeb zdeterminowało dobór treści, formę przekazu i częstotliwość. Współcześnie podobnie rozumiemy i definiujemy program wydawniczy, chociaż opiera się on bardziej na badaniach rynku, a nie doświadczeniu i próbach wydawniczych[28]. „Gazeta Rzeźnicka" była pismem o charakterze powszechnym i użytkowym, wypełniając lukę na rynku i utrzymała się przez cały okres I wojny światowej. Jej zawartość i budowa ewaluowały na przestrzeni lat, zależnie od zmieniającej się sytuacji ekonomicznej i politycznej, powodując stopniowe zatracenie pierwotnie pełnionej funkcji gazety fachowej.

Wydawcą gazety był Apolinary Klóskowski, przemysłowiec, działacz społeczny i gospodarczy. Założył własne wydawnictwo na potrzeby publikacji czasopism handlowych i przemysłowych, którego pełna nazwa brzmiała: Wydawnictwo Gazet Rzemieślniczych i Kupieckich A. Klóskowski, Poznań. Początkowo mieściło się pod adresem: ul. Moltkiego 1 (Posen W., Moltkestr. 1), od 21 marca 1914 roku pod zmienionym adresem przy ul. Wielka Berlińska 76 (Posen W. 6 Berlinstr. 76). Przybliżony okres działalności obejmuje lata 1914–1918.

Drukiem dziewięciu pierwszych numerów gazety zajęła się Drukarnia Ludwika Kapeli. Założona w 1898 r. przy Taubenstr. 6 w prywatnym mieszkaniu jako firma jed-

---

[27] „Gazeta Rzeźnicka" 1914, nr 1, s. 2. Według gazety stan niemieckiej prasy zawodowej przedstawiał się następująco: „Niemcy posiadają pism zawodowych dla rzeźnictwa aż 14, polscy rzeźnicy, których jest tysiące, nie posiadali dotąd własnego polskiego organu zawodowego i częściowo informowali się o sprawach zawodowych i o cenach targowych – z pism obcych. »Gazeta Rzeźnicka«, […] ma zupełnie zastąpić te pisma obce […].W Berlinie wychodzi około 160 pism zawodowych i to dla niektórych zawodów wychodzi ich po kilka, np. osiem dla zawodu rzeźnickiego, dla krawców 6, dla piekarzy 5, dla stolarzy 6, dla tapicerów, blacharzy, golarzy, szewców itd. po 4 i 5. Jeżeli dodamy do tego drugie tyle, a może i więcej, pism fachowych, wychodzących w różnych innych miastach niemieckich, to otrzymamy potężną liczbę przeszło 400 niemieckich pism fachowych dla rzemieślników". *Ibidem* 1914, nr 61, s. 2.

[28] S.A. Kondek, *Zagadnienia wydawnicze i księgarskie*, Warszawa 2010, s. 105.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

noosobowa, od 1901 r. poszerzona o wytwórnię pieczątek, rozbudowana technicznie i personalnie, została przeniesiona do większego lokalu. Drukowano tu wydawnictwa socjalistyczne, m.in. „Gazetę Ludową" Marcina Kasprzaka. W 1919 r. Ludwik Kapela przekazał drukarnię synowi[29]. Druk „Gazety Rzeźnickiej" kontynuowano w drukarni nakładowej „Praca" Sp. z o. p. w Poznaniu założonej przez Marcina Biedermanna, kupca i pośrednika handlu ziemią. „Praca" funkcjonowała do końca 1918 r., sprzedana Bronisławowi Ruczyńskiemu, następnie Zjednoczeniu Młodzieży[30].

Pierwszym redaktorem „Gazety Rzeźnickiej" był drukarz, księgarz i nakładca Teodor Bobowski (1868–1954). Pracował między innymi w Kościanie, gdzie w 1896 r. otworzył Księgarnię Polską z drukarnią, w której wydawał redagowaną początkowo osobiście „Gazetę Kościańską", „Muzykę Kościelną" i „Szkółkę Domową". Kilkakrotnie skazany wyrokami sądu za przestępstwa prasowe[31], w 1902 r. sprzedał wszystko, przeniósł się do Leszna, cztery lata później do Poznania. Tutaj współpracował z „Przyjacielem Ludu", następnie został kierownikiem drukarni Władysława Wilaka, której oficjalna nazwa brzmiała: Drukarnia Centralna. Uznany za współpracownika władz policyjnych został zwolniony razem z trzema innymi pracownikami firmy[32]. W 1910 r. ponownie założył własną drukarnię połączoną ze sklepem papierniczym. W 1914 roku pełnił funkcję redaktora „Gazety Rzeźnickiej". Po 1918 roku wyjechał do Nowej Kołudy, po raz kolejny zmieniając miejsce pracy i zamieszkania podobnie jak wielu dziennikarzy tamtego okresu[33]. Nieznane są jego dalsze losy.

W kwietniu 1914 r. redakcja gazety zatrudniła pomocniczo redaktora działu zawodowego i ogłoszeń Kazimierza Stocka, który pełnił te funkcje do 18 lipca. Zastąpił go M. Wawrzyniak jako redaktor działu zawodowego. Ostatni przez niego redagowany numer 76. ukazał się 3 sierpnia. Od następnego numeru, 77. (13 sierpnia), pojawiają się wydania wojenne. W artykule wstępnym tegoż numeru redakcja ubolewa, że przerwano połączenia telefoniczne, telegraficzne przychodziły z opóźnieniem, większa część personelu redakcyjnego i drukarskiego została powołana do wojska, co spowodowało okrojenie treści i formatu gazety[34].

---

[29] A. Jazdon, *op. cit.,* s. 137–138.

[30] *Ibidem*, s. 135–136.

[31] J. Jachowski, *Teodor Bobowski*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa–Łódź 1972, s. 73.

[32] A. Jazdon, *op. cit.,* s. 145, 149.

[33] W. Molik, *Dziennikarze polscy pod…*, s. 145; G. Gzella, *Redaktorzy zapomnianej „Gazety Kościańskiej/Polskiej" (do 1914) roku*, „Klio" 2016, t. 37 (2), s. 90–91; E. Jurga, *Prasa lokalna Ziemi Kościańskiej*, [w:] *Prasa dawna i współczesna*, cz. 2, red. B. Kosmanowa, Poznań 2002, s. 11; G. Gzella, *„Przed wysokim sądem": procesy prasowe polskich redaktorów czasopism dla chłopów w zaborze pruskim*, Toruń 2004, s. 63, 76, 173, 174, 177, 181.

[34] „Gazeta Rzeźnicka" 1914, nr 77, s. 1.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

W 1918 roku redagowaniem gazety zajmował się wspomniany już wydawca Apolinary Klóskowski (1868–1929), znany przedsiębiorca poznański. Kształcił się w zawodzie destylatora w Toruniu. W 1899 r. w Poznaniu razem ze wspólnikiem założył polską fabrykę wódek, dwa lata później spółka się rozpadła. W 1905 r. Klóskowski przeniósł firmę do własnego domu przy ulicy Dąbrowskiego 7G. Wówczas działalność rozszerzył o wydawanie prasy fachowej, m.in. „Gazety Rzeźnickiej". Po 1918 r. firmę sprzedał Arturowi Gustowskiemu, redaktorowi „Kupca". W 1919 r. kupił niemiecką drukarnię „Orędownika Powiatowego" w Śmiglu i kontynuował publikowanie tejże gazety. W 1923 r. założył Drukarnię Handlową. Pod koniec życia prowadził skład papieru. Był współzałożycielem Spółdzielni Kupców Cechów Obuwniczych w Poznaniu, szefem wydziału sprzedaży fabryki papieru „Papiernia" w Czerwonaku pod Poznaniem, długoletnim członkiem Sodalicji Kupców, aktywnym działaczem i prezesem Związku Chrześcijan Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Poznaniu. Zmarł 16 stycznia 1929 r.[35]

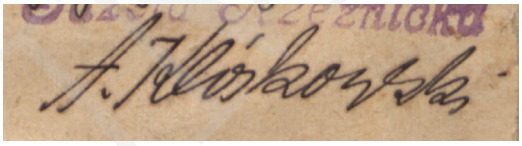

Ryc. 2. Ze zbiorów Biblioteki Głównej UMCS, fot. P. Kostko.

W całym czasopiśmie brakuje ilustracji, winieta jest również bez ozdobników. Jedyny rysunek przypominający godło rzemieślników poznańskich widnieje niezmiennie we wszystkich numerach pod napisem tytułowym. Tytuły kilku działów stałych są wyróżnione ramką, z elementem ozdobnym po prawej i lewej stronie napisu, m.in.: „Ostatnie wiadomości", „Porady zawodowe, prawne i podatkowe", „Polityka". Artykuły są oddzielone od siebie krótszą lub dłuższą kreską. Ozdobne finaliki spełniające tę samą funkcję pojawiły się w 1918 r., od numeru 61., w formie symetrycznych, florystycznych lub abstrakcyjnych rysunków. Ilustrowana jest część reklam, zarówno polskich, jak i niemieckich ogłoszeniodawców, szczególnie w pierwszym roczniku.

W „Gazecie Rzeźnickiej" zdarzały się błędy i niedociągnięcia typograficzne: literówki w tekstach, nazwiskach autorów i tytułach artykułów, brak odstępu między wyrazami[36], pomyłki w dacie: w pierwszym roczniku: numer 100. (środa) i numer

[35] *Śp. Apolinary Klóskowski*, nekrolog, „Kurier Poznański" 1929, r. 24, nr 44, s. 7; J. Pawicki, *Prasa śmigielska w Drugiej Rzeczypospolitej*, Centrum Kultury w Śmiglu, [online] https://ck-smigiel.pl/prasa-smigielska-w-drugiej-rzeczypospolitej.html [dostęp: 20.01.2023].

[36] „Gazeta Rzeźnicka" 1918, nr 65, s. 1.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

101. (sobota) są oznaczone datą 7 listopada. Nieprecyzyjnie zapisano nazwisko autorki jednej z powieści[37]. Były też niezadrukowane miejsca z powodu cenzury. W 1914 r. cenzorzy skreślili fragmenty artykułów i pojedyncze informacje w działach poświęconych wojnie. Pierwsze puste miejsce widnieje w numerze 80., w dziale „Z pola walki", następne w kolejnych numerach. W 1915 r. ocenzurowano w całości artykuł do numeru 27. dotyczący polskich Legionów: „Obcy w naszej sprawie" oraz dwa na temat przepowiedni odzyskania niepodległości przez Polskę: pierwszy do numeru 39.: „Odrodzenie Polski po obecnej wojnie podług bł. Andrzeja Boboli, męczennika", którego kult rozwijał się i był ciągle żywy od połowy XIX w.[38], drugi do numeru 49.: „Co spowoduje ukończenie wojny wszechświatowej i odrodzenie Polski?". Zakazanych treści nie opublikowano również w numerze 45., nie pozwolono na wydrukowanie wiersza Józefa Kallenbacha o znaczącym tytule *Resurgam*[39]. Trudno stwierdzić autorstwo tekstów, większość powstała w redakcji, nieliczne są podpisane: Józef Rostaliński, Jan Droicki, Michał Kuliński, W. Tokarz, A. Przybylski, ks. Zdzisław Zakrzewski, dr Stan. Karwowski, dr. Apolinary Tarnawski, chłop J. Błyskosz, niektóre inicjałami: J. K., Dr. S., A. M. Część z nich powstała na podstawie przedruków, głównie z prasy polskiej. Cytowano między innymi: „Głos" (warszawski), „Czas", „Kurier Warszawski", „Gazetę Poranną", „Ziemianina", „Gazetę Lwowską", „Przegląd Techniczny", a z prasy zagranicznej niemiecki „Zeit" i rosyjski „Głos Narodu".

Zagadnienia wydawnicze

Numer pierwszy „Gazety Rzeźnickiej" ukazał się 3 stycznia 1914 r., ostatni znany 14 grudnia 1918 r., oznaczony jako R. 5, Nr 102. Brakuje jednoznacznych informacji o zamknięciu czy zawieszeniu wydawania. Redakcja nie wspomina o takim zamiarze, przeciwnie, w ostatnim znanym numerze zamieszczono anons przypominający abonentom o opłatach i prenumeracie[40]. Budowa strony tytułowej jest klasyczna. Nad winietą umieszczono numerację rocznika i zeszytu, uzupełnioną o miejsce wydania, dzień tygodnia i pełną datę. Winieta tytułowa jest prosta, bez ozdobników, ale rozbudowana, informacyjna, zajmuje ok. 25% strony. Centralny i najważniejszy element to tytuł: duży, wyraźny, odbity pogrubioną czcionką, która zmienia się w numerze 10. (1914) i do końca pozostaje taka sama. Podtytuł jest długi, opisowy, zmienia się, może nie znacząco, ale rozszerza lub zawęża zakres tematyczny.

[37] *Ibidem* 1914, nr 70, s. 3.
[38] G. Kucharczyk, *Cenzura pruska w Wielkopolsce*…, s. 387.
[39] Idem, *Cenzura pruska wobec prasy*…, s. 118–136.
[40] „Gazeta Rzeźnicka" 1918, nr 102, s. 1.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

W pierwszym numerze brzmi: „pierwsze i jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, nierogacizny, dziczyzny i drobiu". Od numeru 18. (1914) gazeta staje się również organem masarzy: „jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu, masarskiemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, nierogacizny, dziczyzny i drobiu", od numeru 35. (1914) także handlu i chowu koni: „jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu, masarskiemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, koni, nierogacizny, dziczyzny i drobiu". W 1918 r. gazeta nie jest już poświęcona hodowli i podtytuł brzmi: „jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu, masarskiemu oraz sprawom handlu bydła, koni, nierogacizny, dziczyzny i drobiu".

Następny element winiety to informacje o częstotliwości. W pierwszym roczniku jest nieregularna – dwa razy w tygodniu: co środę i sobotę od numeru 1. do 19., trzy razy w tygodniu: co poniedziałek, środę i sobotę od numeru 20. do 76., ponownie dwa razy: co poniedziałek i czwartek w numerach 77. i 78. oraz co środę i sobotę od numeru 79. do 111. Numery od 104. do 107. pomimo oznaczenia: co środę i sobotę wydawane były 1 raz w tygodniu, w soboty. W tej części występuje informacja o dodatku niedzielnym „Dom i rodzina" w numerach: od numeru 2. (7 stycznia 1914) do numeru 69. (18 lipca 1914). Od numeru 72. brakuje dodatku niedzielnego. W 1918 r. gazeta była wydawana regularnie jako tygodnik co sobotę. Niżej zamieszczono dwie ramki z informacjami, po lewej stronie warunki przedpłat, adres redakcji i administracji, po prawej ceny ogłoszeń, rabaty stosowane przy ogłoszeniach większych i stałych oraz numer konta czekowego we Wrocławiu i Wiedniu. Pomiędzy ramkami znajduje się rysunek podobny do tego, który widnieje na pieczęci Cechu Rzeźników w Poznaniu: głowa byka na tle dwóch skrzyżowanych toporów, otoczony ramką. Pod nimi dwa ostatnie elementy występujące w pierwszym roczniku: informacja o ubezpieczeniu abonentów i ich rodzin oraz oddzielony kreską kalendarzyk z informacjami o imieninach, wschodach i zachodach słońca oraz księżyca na najbliższe dni, do następnego wydania.



Nr. 14. Poznań, środa, dnia 18-go lutego 1914 r. Rok I.

Gazeta Rzeźnicka

Pierwsze i jedyne pismo polskie poświęcone zawodowi rzeźnickiemu oraz sprawom handlu i chowu bydła, nierogacizny, dziczyzny i drobiu.

Wychodzi co środę i sobotę (od 1-go kwietnia także co poniedziałek) z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „DOM i RODZINA".

Przedpłata wynosi: W Poznaniu i na prowincji kwartalnie 1,95 mk., miesięcznie 0,65 mk.; z odnoszeniem do domu kwartalnie 2,20 mk., miesięcznie 0,75 mk. — Pod opaską do Austro-Węgier 4 kor., do Królestwa Polskiego 2 rb., do Ameryki 1 dol. kwartalnie. — „Gazeta Rzeźnicka" zapisana jest w l. dodatku pocztowego pod nr. 7355 (Postzeitungspreisliste f. Nachtrag Nr. 7355 d. d. Postamt).

Adres Redakcyi i Administracyi Poznań (Posen) W. 6, ul. Moltkego (Moltkestr.) nr. 1. Telefon nr. 3572.

Cena ogłoszeń: Za wiersz petytowy jednoszpaltowy 25 fenigów. — Reklamy za wiersz petytowy 50 fenigów. Rabat przy ilościach: nad 50—100 wiersz 5 procent, nad 100—250 wiersz 10 proc., nad 250—500 wiersz 15 proc., nad 500—1000 wiersz 20 proc., nad 1000—2500 wiersz 30 proc.; nad 2500—5000 40 proc., nad 5000 wiersz 50 proc. — Przy ogłoszeniach stałych (częściowych 33⅓ proc., półrocznych 40 proc., całorocznych 50 proc. rabatu. Zmiana tekstu dozwolona. — Do wskazanych pracy wiersz petytowy 15 fenigów netto. — Dodatki ofertowe po mk. 12.— za tysiąc. —

Konto czekowe we Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom, skoro bez własnej winy ulegną wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo „Gazety Rzeźnickiej" 500 marek gotówką.

Czwartek 19-go.	Zuzanny, Konrada.	Sciasław.	Wschód słońca:	7 min. 12.	zach. słońca:	5 min. 17	Wschód księżyca:	4 min. 34. zach. księż.: 10 min. 39
Piątek, 20-go.	Eucharyuusza, Ekh.	Lubomił.	„ „	7 „ 10.	„ „	5 „ 19	„ „	5 „ 30. „ „ 11 „ 42
Sobota, 21-go.	Eleonory p.	Onosława.	„ „	7 „ 08.	„ „	5 „ 21	„ „	6 „ 9. „ „ 12 „ 57

Ryc. 3. Ze zbiorów Biblioteki Głównej UMCS, fot. P. Kostko.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

Numeracja roczników jest ciągła, zeszytów początkowo restartująca, w każdym roku zaczyna się od numeru pierwszego, ale zmienia się na ciągłą od piątego rocznika: pierwszy numer jest oznaczony jako 53. Występuje jedynie na pierwszej stronie, jest regularna, bez błędów i pominięć. Pełna numeracja obejmuje numer rocznika, kolejnego zeszytu oraz datę: dzień, miesiąc, rok, uzupełnione o dzień tygodnia. Żywa pagina występuje w pierwszym roczniku od numeru 79. do 111. i obejmuje numerację zeszytów i bieżącą stron oraz tytuł. Liczba stron waha się, w 1914 roku większość numerów ma 4 strony, z wyjątkiem kilku dwustronicowych: 28., 33., 36., 42., 48., 53., 59. W 1918 r. numery początkowe od 53. do 60. mają dwie strony, od 61. regularnie 4 strony.

Druk i format również się zmieniały. W 1914 r. druk jest trzyszpaltowy, od numeru 77. (13 sierpnia) zmienia się na dwuszpaltowy. W 1918 r. jest początkowo trzyszpaltowy w numerach od 53. do 60., natomiast od 61. (2 marca) zróżnicowany: trzyszpaltowy na pierwszej stronie, czteroszpaltowy na pozostałych. Podobnie zmienia się format: w 1914 r. wynosi 48 cm, od numeru 77. zmienia się na 36 cm, w 1918 r. ponownie większy: 47 cm.

Podstawowym źródłem finansowania gazety były wpływy ze sprzedaży oraz zamieszczanych w niej ogłoszeń i reklam. Sprzedaż na zasadzie prenumeraty prowadzono w zaborze pruskim i poza nim: w Królestwie Polskim, Galicji, a nawet Ameryce. Cena pojedynczego egzemplarza nie była nigdzie wydrukowana, podawano ceny prenumeraty, która różniła się w zależności od miejsca sprzedaży. Najtaniej można było kupić gazetę w Poznaniu: miesięcznie 0,45 marki, kwartalnie 1,25 marki, drożej z usługą doręczenia do domu: miesięcznie 0,50 marki, kwartalnie 1,45 marki. Najwyższą cenę osiągała w odległym Królestwie Polskim i Galicji: miesięcznie 0,75 marki, kwartalnie 2,10 marki, drugi kwartał: 2,50 marki[41]. Od lutego nastąpiło podniesienie cen, od kwietnia ponownie i tak pozostało do końca roku. W 1918 r. ceny nie były wyższe i wynosiły odpowiednio: w Poznaniu na pocztach kwartalnie 1,65 marki, z odnoszeniem do domu 1,77 marki, miesięcznie z odnoszeniem do domu 0,59 marki; w Królestwie Polskim i Galicji: kwartalnie 2,00 marki (miesięcznie 70 fenigów)[42]; od marca zwiększenie ceny średnio o 0,50 marki i objętości numerów.

Znaczną część każdego zeszytu poświęcono na ogłoszenia i reklamy, zajmowały one początkowo nawet do 30%, później mniej, średnio 20% całości. Reklama gospodarcza, która pojawiła się w prasie poznańskiej w końcu XIX w.[43], szybko się

[41] *Ibidem* 1914, nr 44, s. 1.

[42] *Ibidem* 1918, nr 53, s. 1.

[43] R. Jaworski, *op. cit.*, s. 163–169; C. Łuczak, *Położenie ekonomiczne rzemiosła wielkopolskiego w okresie zaborów*, Poznań 1962, s. 78–79. Reklama gospodarcza szybko stała się też przedmiotem sporów i walki ekonomicznej polsko-niemieckiej o klienta i wpływy ze sprzedaży własnych produktów

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

rozwijała. W „Gazecie Rzeźnickiej" znajdujemy reklamy rozbudowane z atrakcyjnym rysunkiem i chwytliwym tekstem sugerującym zakup, skromniejsze z zarysem przedmiotu i opisem, jednak większość ma formę opisową. Zwykle jest to kilka linijek informujących o rodzaju produktu, jego przeznaczeniu, właściwościach, sprzedawcy i miejscu sprzedaży. Redakcja publikowała hasła zachęcające do reklamowania się w gazecie: „Ogłoszenia w »Gazecie Rzeźnickiej« są skuteczne i tanie!"[44] oraz takie, które promowały dział ogłoszeń: „Rzeźnicy pomniejszych miastach trafiają często różne gatunki mięsa na zbyciu, natomiast rzeźnikom po większych miastach nieraz takiego towaru brakuje Jednym i drugim radzimy, żeby do »Gazety Rzeźnickiej« podali ogłoszenie, gdy chcą towar sprzedać lub nabyć a z pewnością otrzymamy oferty, gdyż »Gazeta Rzeźnicka« dostaje się regularnie do rąk polskich rzeźników w W. Ks. Poznańskiem, w Prusach Zach. i Wschod., na Gór. Śląsku i na obcz.[yźnie]"[45]. Anonse branżowe nie były najliczniejsze, wśród nich znajdują się towary rzeźnickie: wozy, kleszcze do bicia wieprzy, towar z rzeźni berlińskiej, szynki zwijane i pęcherzowe, solone flaki wołowe, ale też usługi związane z rzeźnictwem, na przykład czyszczenie flaków. Większość ogłoszeń była niebranżowa. W 1914 r. reklamowano między innymi: skład bławatów, bielizny damskiej i męskiej, okulary i binokle, obrączki ślubne, papier pergaminowy i drukarski, papierosy różnych marek, fortepiany, pianina, zegarki, siodła, maszyny dla przemysłu i rolnictwa, meble, artykuły szklane, światło żarowe stojące i wiszące, a na sezon balowy: kapelusze, cylindry, szpoklaki i białe koszule. Mniej popularne były reklamy artykułów spożywczych: win górnowęgierskich, proszku miodowego i hamburskich paczek cudownych ze słodyczami. Rekomendowano również usługi: dentystyczne, Kasy wzajemnej pomocy w Poznaniu, były ogłoszenia matrymonialne rzeźników poszukujących żony, ale też sam wydawca gazety Apolinary Klóskowski poszukiwał akwizytorów do zbierania ogłoszeń i abonamentu dla pism zawodowych za wysoką prowizją.

„Gazeta Rzeźnicka" reklamowała również sama siebie. Pojawiła się jako nowość i aby zaistnieć na rynku, trafić do odpowiedniego adresata, a tym samym pokryć koszty wydawnicze, musiała zostać zauważona. W tym celu wykorzystano różne formy reklamy i promocji pisma. Już od pierwszego numeru redakcja zapraszała każdego do przeczytania, kupienia, prenumeraty, a nawet reklamowania gazety: „Wszystkich Czytelników i Przyjaciół naszego pisma prosimy o jednanie nam abonentów i podawanie nam adresów rzeźników polskich. Numery okazowe wysyła-

i elementem łączącym interesy rzemieślników i kupców z uczuciami narodowymi, ponieważ duże znaczenie miał nie tylko reklamowany produkt i producent, ale także język tekstu.

[44] „Gazeta Rzeźnicka" 1914, nr 68, s. 4.

[45] *Ibidem* 1914, nr 69, s. 4.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

my chętnie darmo i franko"[46]. W kolejnym numerze zaś czytamy: „Jednocześnie upraszamy Czytelników naszych o jednanie nam nowych abonentów, od ilości ich bowiem zależy bardzo rozwój tego pierwszego i jedynego pisma polskiego dla zawodu rzeźnickiego i handlu bydła. Sprawą honorową dla każdego mistrza rzeźnickiego i handlarza bydła powinno być abonowanie i popieranie swego pisma rzeźnickiego, które jest tak redagowane, że zupełnie zastępuje podobne pisma niemieckie"[47]. Zachęcała też potencjalnych odbiorców do dyskusji na temat zawartości pisma: „potrzeba, ażeby Szanowni Czytelnicy nasi udzielali nam wskazówek i uwag i wypowiadali otwarcie życzenia co do treści artykułów zamieszczanych w »Gazecie Rzeźnickiej«. Przyjmiemy je z wdzięcznością i w myśl tych wskazówek oraz w miarę nabytych doświadczeń, ulepszać będziemy to nowe polskie pismo zawodowe"[48]. Wielokrotnie powtarzała się prośba o nadsyłanie informacji i sprawozdań z działalności cechów, organizacji i towarzystw rzeźnickich. Ambitnym celem było osiągnięcie miana najlepszego pisma zawodowego[49].

Temu samemu celowi służyły przypomnienia odnowienia prenumeraty wyeksponowane w różnych miejscach, zazwyczaj na pierwszej stronie, czasem drugiej, często z gotowym do wypełnienia formularzem. Szczególny wymiar miały anonse pojawiające się już w czasie wojny. W numerze 107. oznaczonym datą 12 grudnia 1914 roku znajduje się apel redakcji: „Mimo trudnego położenia chcemy wytrwać na posterunku, lecz do tego potrzebujemy poparcia naszych Szanownych Czytelników i Przyjaciół. Pismo nasze przed wybuchem wojny liczyło setki abonentów, a te setki były dowodem dobroci i użyteczności pisma. Mamyż zaniechać tej użytecznej pracy? Szanowni Czytelnicy! Dopomóżcie nam przetrwać szczęśliwie te ciężkie czasy, abonujcie pismo nasze na poczcie i u listowych, jednajcie nam wśród kolegów i znajomych nowych abonentów, a my za to, gdy nadejdą spokojniejsze czasy, w dwójnasób się wywdzięczymy"[50]. Atrakcyjnym elementem przyciągającym była propozycja ubezpieczenia.

W pierwszym roczniku we wszystkich numerach, poniżej tytułu, znajduje się anons o ubezpieczeniu abonentów i rodzin następującej treści: „Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom, skoro bez własnej winy ulegną, czy to przy spełnianiu zawodu, czy to po za zawodem, wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo »Gazety Rzeźnickiej« 300 marek gotówką"[51]. Od nr 13. treść nieco się zmienia: „Wszystkim swoim abonentom oraz ich żonom,

[46] *Ibidem* 1914, nr 1, s. 2.
[47] *Ibidem* 1914, nr 8, s. 4.
[48] *Ibidem*.
[49] *Ibidem* 1914, nr 62, s. 2.
[50] *Ibidem* 1914, nr 107, s. 2.
[51] *Ibidem* 1914, nr 1, s. 1.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

skoro bez własnej winy ulegną wypadkowi, powodującemu śmierć lub zupełną nieudolność do pracy, wypłaci Wydawnictwo »Gazety Rzeźnickiej« 300 marek gotówką”[52]. Była to kwota niemała, inne gazety oferowały 150 do 200 marek[53]. Dla porównania miesięczne uposażenie redaktorów „Katolika” w 1914 r. wynosiło 150 marek, redaktor naczelny „Dziennika Berlińskiego” w tym czasie zarabiał 270 marek miesięcznie i korzystał bezpłatnie z czteropokojowego mieszkania z łazienką[54].

Redakcja gazety oferowała także bezpłatne porady prawne i podatkowe publikowane w specjalnie utworzonej rubryce: „Porady prawne, podatkowe i zawodowe”, lub płatne, wysyłane na adres domowy na życzenie czytelnika. „Gazeta Rzeźnicka” miała konkurencyjną cenę, redakcja zapewniała, że jest „najtańsza z wszystkich fachowych gazet rzeźnickich”[55] oraz korzystne warunki ogłoszeń i reklamy[56]. Kolejnym sposobem promocji była oferta darmowego kalendarza ściennego dla abonentów oraz książkowego Kalendarza Rzeźnickiego również dla abonentów, ale za opłatą 1,50 marek. Dla podniesienia zainteresowania do „Gazety Rzeźnickiej” wydawano dwa dodatki: dodatek niedzielny tematyczny „Dom i rodzina” oraz „Dodatek do nr… »Gazety Rzeźnickiej«” bez własnego tytułu, będący rozszerzeniem treści numeru.

Brakuje informacji o nakładzie gazety. Na podstawie niewielkiej liczby zachowanych egzemplarzy można wnioskować, że nie był duży. W 1914 r. w jednym z artykułów redakcyjnych znajduje się nieprecyzyjna informacja o kilkuset egzemplarzach[57]. Natomiast anons redakcji w dodatku do numeru pierwszego na temat planów wydania kalendarza dla prenumeratorów, zamieszczony „celem stwierdzenia w ilu tysięcy egzemplarzach mamy wydać Kalendarz”[58], wiele mówi o ambicjach wydawniczych.

Zagadnienia treściowe

„Gazeta Rzeźnicka” początkowo była wydawana jako pismo specjalistyczne skupione niemal wyłącznie na treściach zawodowych. Po wybuchu wojny nastąpiła zmiana formatu, objętości i częstotliwości, a zawodowe i wojenne, jako równie ważne, były zamieszczane obok siebie, czasem nawet z przewagą tych drugich. W roczniku piątym informacje zawodowe ograniczono na rzecz wojennych i poli-

[52] *Ibidem* 1914, nr 13, s. 1.
[53] W. Molik, *Dziennikarze polscy pod*…, s. 139.
[54] *Ibidem*, s. 167–168.
[55] „Gazeta Rzeźnicka” 1914, nr 61, s. 2.
[56] *Ibidem* 1914, nr 68, s. 4.
[57] *Ibidem* 1914, nr 107, s. 2.
[58] Dodatek do nr 1 „Gazety Rzeźnickiej” 1914, s. 1.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

tycznych. W pierwszym roczniku tematyka zawodowa stanowiła 45% zawartości, w 1918 r. tylko 15%. Ilość treści wojennych natomiast zwiększyła się z 29% w 1914 r. do 39% w 1918 r., analogicznie treści politycznych z 12% do ponad 28%.

Występujące w gazecie działy stałe można podzielić na trzy grupy. Pierwsza, prezentująca treści zgodne z profilem pisma, jest największa i obejmuje ukazujące się regularnie: „Wiadomości zawodowe", „Sprawy zawodowe", „Dział zawodowy", „Ceny…", „Targ na…", „Sprawozdanie z…", oraz sporadycznie: „Z cechów i stowarzyszeń zawodowych", „Porady zawodowe, prawne i podatkowe", „Aukcja skór w…", „Aukcja flaków w…", „Jarmarki", „Z sądownictwa", „Sprawozdanie targowe", na życzenie czytelników powstał dział „Z praktyki masarskiej", w którym drukowano przepisy i porady dla masarzy amatorów. W drugiej, obok informacji zawodowych, regularnie zamieszczano plotkarsko-sensacyjne i kryminalne, lokalne, z pozostałych zaborów oraz zagraniczne. Jest mniej liczna, obejmuje: „Co słychać nowego?", „Ostatnie wiadomości telegraficzne", „Ostatnie wiadomości", „Wiadomości bieżące", „Najświeższe wiadomości", „Wiadomości potoczne", „Rozmaitości", „Drobne wiadomości z różnych stron", „Nowiny z całego świata". Można było tu przeczytać na przykład o wykopaliskach w Głównie i odkryciu starożytnego grobu, poznać kandydatów na biskupstwo wrocławskie, o kradzieżach, pożarach, straceniu mordercy, procesach sądowych, zamieszkach, rozbojach, otruciach, o tym jak rewizor mięsa okazał się złodziejem, ale też o przygotowaniach wojennych Rosji i Niemiec[59]. Trzecią grupę tworzą działy zawierające informacje niezawodowe: „Przegląd polityczny" i „Polityka" poświęcone są zagadnieniom politycznym i stosunkom międzynarodowym, „Praktyczne rady" to porady gospodarskie na różne tematy: żywienia prosiąt na wiosnę, jak odróżnić ryby świeże od nieświeżych, czym czyścić szyby, sposoby zapobiegania i likwidacji grzyba w domu[60], „Dział kobiecy" tworzy seria 13 artykułów dedykowana kobietom, zawierająca sugestie, jak dbać o wygląd i ubiór, wychowywać dzieci, prowadzić dom oraz układać relacje sąsiedzkie. Informacje związane z wojną prezentowano w kilku rubrykach: „Ostatnie telegramy wojenne", „Z pola walki", „Zarządzenia władz i obostrzone przepisy na czas wojny", „Urzędowe telegramy z pola walki", „Z teatru wojny", „Na widowni wojny", „Z naszych spraw".

Tematyką dominującą w „Gazecie Rzeźnickiej" były zagadnienia zawodowe, stanowiące 37% zawartości, publikowane jako sprawozdania z targów i jarmarków oraz jako informacje i artykuły. Informacje targowe własne, urzędowe lub telegraficzne drukowano w formie tabelarycznych zestawień sprawozdawczych, rzadziej w wersji opisowej. Ich zaletą była aktualność, publikowano je w dniu odbycia targu, która często pokrywała się z datą wydania gazety, rzadko z opóźnieniem. Na pierw-

[59] „Gazeta Rzeźnicka" 1914, nr 15, s. 3; *ibidem* 1914, nr 19, s. 3; *ibidem* 1914, nr 34, s. 3.
[60] *Ibidem* 1914, nr 5, s. 3.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

szej stronie każdego numeru eksponowano sprawozdania urzędowe z targowiska w Poznaniu oraz telegraficzne, własne i urzędowe z targów na bydło i nierogaciznę w innych miejscowościach, najczęściej z Wrocławia, Bytomia, Bydgoszczy, Sosnowca, sprawozdania handlowe z targowisk w Królestwie Polskim i poza granicami, oraz z Berlina, Essen, Chicago, targowiska bydła chudego w Friedrichsfelde pod Berlinem. Zestawienia obejmowały najczęściej: liczba sztuk obecnych lub spędzonych, rodzaje zwierząt sklasyfikowane pod względem wiekowym, wagowym i jakościowym, ceny płacone za 50 kg żywej wagi i ceny mięsa. Każde kończyło się adnotacją o przebiegu targu: spokojnie, średni, ożywiony, interes był przewlekły, ożywiony rynek uprzątnięto. Zestawienia z Berlina bywały w formie rozbudowanego komentarza. Były też inne, okazjonalne, na przykład urzędowe sprawozdanie dyrekcji miejskiej targowicy w Berlinie publikującej ceny hurtowe mięsa, zwierzyny i drobiu albo notowania hamburskie na korzenie i przyprawy.

Teksty i informacje fachowe dotyczyły zagadnień i problemów rzeźnictwa lokalnego[61] w innych zaborach i regionach[62]. Prezentowano przepisy prawne i policyjne związane z kupnem i sprzedażą mięsa oraz zwierząt w krótkiej serii artykułów podpisanych przez lekarza weterynarii doktora Krzysztofowicza lub Krysztofowicza[63], problemy handlowe i celne[64], dane statystyczne pochodzące z akcji liczenia zwierząt[65], spisów bydła i nierogacizny, problemów hodowlanych[66], opublikowano też wskazówki Związku Niemieckich Hodowców Trzody Chlewnej[67]. Dla hodowców interesujące były teksty na temat żywienia i chorób zwierząt[68]. Szczególną uwagę zwracano na choroby zakaźne, które rozprzestrzeniając się, mogły doprowadzić do epidemii, wielokrotnie informowano o ogniskach chorób i sposobach radzenia sobie. Groźna była pryszczyca oraz zaraza pyska i racic u bydła[69]. Frapującym tematem były zarobki rzeźników, którzy nie zarabiali dużo ani w przeszłości, ani obecnie[70], pisano również o warunkach ich pracy. Opierając się na korespondencji czytelników, przedstawiano, jak zorganizowani byli rzeźnicy, prezentowano nowo powstałe i działalność już istniejących cechów towarzystw i stowarzyszeń rzeźnickich głównie

[61] *Ibidem* 1914, nr 10, s. 2.
[62] *Ibidem* 1914, nr 40, s. 3; *ibidem* 1914, nr 51, s. 2; *ibidem* 1914, nr 25, s. 3.
[63] *Ibidem* 1914, nr 32, s. 2; *ibidem* 1914, nr 33, s. 1; *ibidem* 1914, nr 37, s. 2.
[64] *Ibidem* 1914, nr 6, s. 2; *ibidem* 1914, nr 14, s. 2; *ibidem* 1914, nr 25, s. 2.
[65] *Ibidem* 1914, nr 62, s. 2.
[66] *Ibidem* 1914, nr 46, s. 3; *ibidem* 1914, nr 68, s. 2.
[67] *Ibidem* 1914, nr 69, s. 3.
[68] *Ibidem* 1914, nr 32, s. 2; *ibidem* 1914, nr 51, s. 3; *ibidem* 1914, nr 68, s. 4; *ibidem* 1914, nr 72, s. 3.
[69] *Ibidem* 1914, nr 10, s. 2; *ibidem* 1914, nr 16, s. 3; *ibidem* 1914, nr 73, s. 2; *ibidem* 1914, nr 74, s. 2.
[70] *Gospodarka mięsna w Polsce*…, s. 73; „Gazeta Rzeźnicka" 1914, nr 72, s. 2.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

w zaborze pruskim. W gazecie wspomniano cechy rzeźnickie, m.in.: w Poznaniu, Bydgoszczy, Katowicach, Rawiczu, Mogilnie, Trzemesznie, Lidzbarku, Gliwicach pod nazwą Wolny Cech Rzeźników i Masarzy, Wolny Cech Rzeźnicki w Zabrzu. Inne organizacje wymieniano przy okazji relacji z podejmowanych działań: Obwodowy Związek Masarzy w Poznaniu wspomniano w kontekście zorganizowanego spotkania w celu odbudowania rzemiosła rzeźnickiego[71], natomiast Związek Polskich Kupców Podróżujących na Rzeszę Niemiecką z siedzibą w Poznaniu, ponieważ wspomagał finansowo sieroty i wdowy wojenne[72]. Cenne są informacje o nowo powstałych instytucjach, 19 sierpnia 1918 r. z inicjatywy rządu powołano Poznańską Prowincjonalną Spółkę Rzeźnicko-Gospodarczą jako spółkę zawodową rzeźników, w celu ujednolicenia handlu bydłem rzeźnym, organizacji uboju i sprzedaży mięsa[73]. Informowano również o odbywających się wystawach[74].

Drugą, równie dużą grupą zagadnień były wojenne, stanowiące 32% badanego materiału. Dynamika zmian spowodowana wydarzeniami I wojny światowej miała swoje odbicie na łamach gazety już od pierwszego rocznika. Dużo miejsca poświęcono na bieżące doniesienia z przebiegu działań wojennych, o ruchach wojsk, dostawach dla wojska, sytuacji międzynarodowej. Zamieszczono imienny spis poległych i rannych żołnierzy pochodzących z Księstwa Poznańskiego z adnotacją o ich stanie, nazwie jednostki i stopniu wojskowym[75]. Publikowano informacje o sprzęcie wojskowym: karabinach, działach maszynowych, użyto wręcz terminu „walka maszyn"[76], aktualnej sytuacji międzynarodowej oraz treści zarządzeń, rozkazów, ustaw władz okupacyjnych[77]. Pisano o konsekwencjach wojny, które dotykały wszystkich sfer życia, były to: koszty wojny[78], zniszczenia na ziemiach polskich i Europy[79], braki różnych produktów, trudności zaopatrzeniowe w Europie[80], braki żywności, surogaty, namiastki żywności, ale też zmieniające się ceny produktów i drożyzna. Co ciekawe, pod koniec wojny, kiedy trudności dotykały każdego obszaru życia, pisano na przykład o drożyźnie cygar i bananów. Zamieszczano wykazy i cennik towarów kolonialnych, dane z londyńskiego rynku korzeni, prognozy handlu towarami kolonialnymi po zakończeniu wojny, a obok przedstawiano sposoby radzenia sobie w czasie wojny, kiedy używano namiastek kawy, herbaty, suszonych ziemniaków

[71] *Ibidem* 1918, nr 78, s. 1.
[72] *Ibidem* 1918, nr 61, s. 1.
[73] *Ibidem* 1918, nr 87, s. 1.
[74] *Ibidem* 1914, nr 41, s. 2.
[75] *Ibidem* 1914, nr 79, s. 3.
[76] *Ibidem* 1918, nr 90, s. 2.
[77] *Ibidem* 1914, nr 77, s. 2.
[78] *Ibidem* 1918, nr 77, s. 2; *ibidem* 1918, nr 89, s. 2–3.
[79] *Ibidem* 1918, nr 70, s. 2–3.
[80] *Ibidem* 1918, nr 89, s. 2.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

i warzyw, paproci jako surogatu mydła. Gazeta na bieżąco informowała o obowiązujących racjach żywnościowych obniżanych lub podnoszonych między innymi na chleb i mąkę. Podawano ceny maksymalne i minimalne towarów podstawowych: ziemniaków, cukru, jaj, cebuli, owoców, piwa, nafty, ropy naftowej, ale też szparagów, kawy, cynamonu. W 1918 r. na pierwszej stronie regularnie zamieszczano krótkie zestawienia cen środków spożywczych z poprzedniego miesiąca.

Na łamach pisma poświęcono miejsce również zwierzętom, które wykorzystywano w czasie wojny: gołębiom i koniom[81]. Nie pomijano tematów trudnych, które zaistniały w wyniku wojny, takich jak hieny wojenne[82], milionerzy wojenni[83], straszliwa krwawa „Mańka", artykuł przybliżający sylwetkę i działalność przywódczyni bandy bolszewickiej na południu Rosji[84].

Zagadnienia polityczne to trzecia najliczniejsza grupa – 12% wszystkich tekstów. W 1914 r. pisano między innymi o wyborach parlamentarnych, wystąpieniach sufrażystek, polityce i sytuacji międzynarodowej. W 1918 r., kiedy ważyły się losy Polski, pojawiła się potrzeba odbudowy państwa polskiego, wszystkich jego struktur i instytucji, znacznie więcej miejsca w gazecie przeznaczono także tym zagadnieniom. Na łamach gazety toczyła się dyskusja nad kształtem i przyszłością Polski, ale też na temat króla polskiego[85], relacjonowano kolejne kroki tworzenia państwa polskiego[86] i odbudowy kraju. Pisano o trudnej sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej, nieprzychylnych reakcjach niektórych państw, m.in. Ameryki, która nie uznała rządu polskiego[87]. Dużo miejsca przeznaczono na informacje parlamentarne[88], relacje z posiedzeń pruskiej izby sejmowej[89] oraz ogólne, jak irredentyzm[90] i bieżące zarządzenia. Powracał temat praw wyborczych dla kobiet i równouprawnienia[91].

Ponad 8% zawartości stanowiła tematyka plotkarsko-sensacyjna. Zamieszczano notatki o morderstwach, otruciach, utonięciach, samobójstwach, pożarach, śmierci w płomieniach, rozbojach, napadach, oszustwach, procesach sądowych, zamieszkach.

Warunki socjalno-bytowe i zdrowotność ludności to kategorie zajmujące 1,4% tekstów, w których poruszano tematykę bezrobocia, głodu, strajków robotniczych,

---

[81] *Ibidem* 1918, nr 91, s. 3; *ibidem* 1918, nr 65, s. 2.
[82] *Ibidem* 1918, nr 91, s. 3.
[83] *Ibidem* 1918, nr 90, s. 3.
[84] *Ibidem* 1918, nr 86, s. 3.
[85] *Ibidem* 1918, nr 76, s. 2; *ibidem* 1918, nr 82, s. 2; *ibidem* 1918, nr 90, s. 2.
[86] *Ibidem* 1918, nr 70, s. 2.
[87] *Ibidem* 1918, nr 91, s. 2.
[88] *Ibidem* 1918, nr 82, s. 2.
[89] *Ibidem* 1918, nr 70, s. 4.
[90] *Ibidem* 1918, nr 78, s. 2.
[91] *Ibidem* 1918, nr 72, s. 2.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

zarobków, warunków mieszkaniowych, pisano o występujących chorobach, związanych z nimi zagrożeniach i sposobach leczenia.

Na łamach „Gazety Rzeźnickiej" znajdują się również informacje z życia Kościoła, stanowiące 1,3% analizowanych materiałów. Są wiadomości o śmierci i pogrzebie papieża[92], wyborze nowego papieża[93], jak również wizycie polskiej delegacji u papieża. W 1918 r. treści się zmieniły, ponieważ Kościół polski wymagał odbudowy i kluczowe było umocnienie jego pozycji[94], odnowienie relacji z Watykanem[95] oraz stworzenie nowej infrastruktury kościelnej na ziemiach polskich. W tym celu podjęto wysiłki między innymi powołania biskupstw[96] i mianowania nowych biskupów[97]. Na łamach gazety publikowano listy pasterskie[98], opinie hierarchów[99] oraz artykuły z okazji jubileuszy[100] lub zgonów biskupów polskich.

Wiadomości kulturalne publikowano w ograniczonym zakresie (0,8%). Wśród nich były informacje o repertuarze Teatru Polskiego w Poznaniu[101], inne dotyczyły otwarcia domu towarowego, otwarcia placu wyścigowego[102], wyścigu automobilowego[103], organizacji tygodnia sportowego w Gnieźnie[104].

Zagadnienia oświatowe były nieliczne (0,4%), ograniczały się do relacji ze zjazdów oświatowych towarzystw kobiecych, ludowych lub innych[105], informacji o nowo powstałych szkołach[106] oraz o sytuacji szkolnictwa w wybranych regionach[107].

Podobnie niewielką grupę tworzyły tematy historyczne (0,4%). Część miała charakter wspomnieniowy: wspomnienie bitwy pod Wiedniem[108], kongresu wiedeńskiego[109] lub zestawień: największe bitwy ostatniego stulecia[110], liczba 14 w historii

[92] *Ibidem* 1914, nr 81, s. 2.
[93] *Ibidem* 1914, nr 83, s. 3.
[94] *Ibidem* 1918, nr 72, s. 2; *ibidem* 1918, nr 85, s. 2.
[95] *Ibidem* 1918, nr 72, s. 2; *ibidem* 1918, nr 71, s. 2; *ibidem* 1918, nr 76, s. 2; *ibidem* 1918, nr 87, s. 2.
[96] *Ibidem* 1918, nr 83, s. 2.
[97] *Ibidem* 1918, nr 85, s. 2; *ibidem* 1918, nr 87, s. 2; *ibidem* 1918, nr 90, s. 2.
[98] *Ibidem* 1918, nr 72, s. 2.
[99] *Ibidem* 1918, nr 87, s. 2.
[100] *Ibidem* 1918, nr 95, s. 2.
[101] *Ibidem* 1914, nr 4, s. 3; *ibidem* 1914, nr 14, s. 2.
[102] *Ibidem* 1914, nr 48, s. 2.
[103] *Ibidem* 1914, nr 56, s. 2
[104] *Ibidem* 1914, nr 33, s. 2
[105] *Ibidem* 1918, nr 91, s. 2; *ibidem* 1918, nr 92, s. 2.
[106] *Ibidem* 1918, nr 67, s. 4; *ibidem* 1918, nr 86, s. 2.
[107] *Ibidem* 1918, nr 94, s. 2.
[108] *Ibidem* 1914, nr 102, s. 2.
[109] *Ibidem* 1914, nr 90, s. 2.
[110] *Ibidem* 1914, nr 108, s. 2.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

– fakty[111], czas trwania wojen w okresie od 1864 r.[112] Pozostałe dotyczyły między innymi sposobów podróżowania zmieniających się na przestrzeni lat[113], historii drożyzny i głodu[114], stosunków polsko-ukraińskich[115]. Jest też seria artykułów o Zakonie Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona, czyli zakonie Templariuszy[116].

Gazeta przynosiła wiele zróżnicowanych tematycznie informacji. W tej kategorii ukazało się 1,3% tekstów. Poruszano kwestie towarzyskie[117], zdrowotne: problemy z nerwami i zdrowy styl życia[118], pisano o cechach ludzkich: uporze, energii, rezygnacji, punktualności[119]. Zamieszczano materiały o duchach w religiach pogańskich i chrześcijańskich[120], badaniach naukowych na temat życia pozagrobowego[121], przesądach marynarskich[122], formach żeńskich od nazwisk polskich[123]. Z innych zagadnień można wymienić geograficzne[124], demograficzne[125] i ekonomiczne, m.in. podatkowe[126]. Na łamach „Gazety Rzeźnickiej" pojawiają się też akcenty rozrywkowe (3,6%): powieści drukowane w odcinkach, legendy, powiastki, opowiadania, humoreski, gawędy. W 1918 r. częstym przerywnikiem były aforyzmy, wiersze i fragmenty utworów literackich.

Podsumowanie

W krajobrazie prasowym Poznania początku XX w. sporo miejsca zajmowały rozwijające się czasopisma fachowe. Część z nich, z różnych powodów, jest mało znana, część nieodnaleziona. Przykładem nieznanej efemerydy jest „Gazeta Rzeźnicka" wydawana docelowo dla małej grupy odbiorców, w małym wydawnictwie

[111] *Ibidem* 1914, nr 102, s. 2.
[112] *Ibidem* 1914, nr 96, s. 2.
[113] *Ibidem* 1918, nr 92, s. 3.
[114] *Ibidem* 1918, nr 55, s. 2.
[115] *Ibidem* 1918, nr 74, s. 2.
[116] *Ibidem* 1918, nr 94, s. 2; *ibidem* 1918, nr 95, s. 2; *ibidem* 1918, nr 97, s. 2; *ibidem* 1918, nr 98, s. 2.
[117] *Ibidem* 1918, nr 67, s. 3; *ibidem* 1918, nr 86, s. 3.
[118] *Ibidem* 1918, nr 73, s. 3; *ibidem* 1918, nr 74, s. 2; *ibidem* 1918, nr 86, s. 3; *ibidem* 1918, nr 95, s. 2; *ibidem* 1918, nr 77, s. 3; *ibidem* 1918, nr 85, s. 2–3.
[119] *Ibidem* 1918, nr 94, s. 3; *ibidem* 1918, nr 86, s. 3.
[120] *Ibidem* 1918, nr 80, s. 2–3; *ibidem* 1918, nr 83, s. 3; *ibidem* 1918, nr 87, s. 3.
[121] *Ibidem* 1918, nr 73, s. 3; *ibidem* 1918, nr 97, s. 3.
[122] *Ibidem* 1918, nr 95, s. 3.
[123] *Ibidem* 1918, nr 77, s. 2.
[124] *Ibidem* 1918, nr 68, s. 2.
[125] *Ibidem* 1914, nr 40, s. 2.
[126] *Ibidem* 1918, nr 87, s. 2; *ibidem* 1918, nr 83, s. 2.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

prywatnym, redagowana przez jednego redaktora, w niewielkim nakładzie i tylko przez kilka lat. W 1914 r. była jedynym pismem fachowym w języku polskim dla rzeźników i zawodów związanych z rzeźnictwem: masarzy, handlarzy i hodowców, z powodzeniem realizującym zadanie informowania, edukowania i doradztwa fachowego. Przedstawione w niej treści dawały pewien obraz aktualnego stanu przemysłu, przetwórstwa i handlu rzeźnickiego, obowiązujących przepisów prawnych, weterynaryjnych, handlowych. Od lipca 1914 r. na łamach pisma jest widoczne stopniowe ograniczenie treści zawodowych na rzecz wojennych i politycznych, co zmieniło omawiany tytuł. „Gazeta Rzeźnicka" przestała być rzeźnicka, zachowała tytuł, ale niejako zatraciła funkcję gazety zawodowej, upodabniając się do tygodnika ogólnoinformacyjnego. Jako materiał badawczy wykorzystano dwa zachowane roczniki, co nie daje pełnego obrazu, ale przedstawiony materiał może się stać przyczynkiem dalszych badań nad prasą fachową zaboru pruskiego.

Bibliografia

Barełkowski M., *Niemieckie gazety i czasopisma w krajobrazie prasowym Poznania i Wielkopolski przed rokiem 1918. Przyczynek do zbadania ciekawej grupy źródeł*, „Biblioteka" 2021, nr 25 (34), s. 151–169. DOI: https://doi.org/10.14746/b.2021.25.8.

Bibliografia historii polski XIX i XX wieku, t. 3: 1865–1918, vol. 2, red. S. Sokołowska, Warszawa 2010.

Gospodarka mięsna w Polsce. Zarys dziejów, red. W. Pezacki, t. 1a, Warszawa [1991].

Gzella G., *„Przed wysokim sądem": procesy prasowe polskich redaktorów czasopism dla chłopów w zaborze pruskim*, Toruń 2004.

Gzella G., *Redaktorzy zapomnianej „Gazety Kościańskiej/Polskiej" (do 1914) roku*. „Klio" 2016, t. 37 (2), s. 87–100. DOI: https://doi.org/10.12775/KLIO.2016.016.

Jaworski R., *„Swój do swego": studium o kształtowaniu się zmysłu gospodarności Wielkopolan 1871–1914*, red. W. Molik, Poznań 1988.

Jazdon A., *Wydawcy poznańscy 1815–1914. Kształtowanie środowiska i repertuaru wydawniczego*, Poznań 2012.

Jurga E., *Prasa lokalna Ziemi Kościańskiej*, [w:] *Prasa dawna i współczesna*, cz. 2, red. B. Kosmanowa, Poznań 2001, s. 7–23.

Kondek S. A., *Zagadnienia wydawnicze i księgarskie*, Warszawa 2010.

Kowal S., *Społeczeństwo Wielkopolski i Pomorza Nadwiślańskiego w latach 1871–1914. Przemiany demograficzne i społeczno-zawodowe*, Poznań 1982.

Kowal S., *Aktywność i postawy drobnomieszczaństwa polskiego w Wielkopolsce w końcu XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Drobnomieszczaństwo XIX i XX wieku*, t. 1, red. S. Kowalska-Glikman, Warszawa 1984, s. 151–176.

Kucharczyk G., *Cenzura pruska w Wielkopolsce w czasie zaborów 1815–1914*, Poznań 2001.

Kucharczyk G., *Cenzura pruska wobec prasy polskiej w czasie I wojny światowej*, „Almanach Historyczny" 2002, t. 4, s. 115–138.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 28/11/2026 14:37:40

Kucharczyk G., *Stereotypy jako instrument gry polskich wydawców i autorów z pruską cenzurą w XIX i XX wieku*, [w:] *Między polityką, historią a pamięcią historyczną. Studia z dziejów Polski okresu porozbiorowego*, red. W. Łazuga, S. Paczos, Poznań 2015, s. 357–373.
Łuczak C., *Przemysł Wielkopolski w latach 1871–1914*, Poznań 1960.
Łuczak C., *Położenie ekonomiczne rzemiosła Wielkopolskiego w okresie zaborów*, Poznań 1962.
Łuczak C., *Życie gospodarczo-społeczne w Poznaniu 1815–1918*, Poznań 1965.
Molik W., *Cenzura w zaborze pruskim w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Granice wolności słowa. Materiały konferencji naukowej. Kielce 4–5 maja 1995 r.*, red. G. Miernik, Kielce–Warszawa 1999, s. 19–35.
Molik W., *Dziennikarze polscy pod panowaniem pruskim 1890–1914 (próba charakterystyki)*, [w:] *Inteligencja polska XIX i XX wieku*, Studia 3, red. R. Czepulis-Rastenis, Warszawa 1983, s. 111–186.
Molik W., *Inteligencja polska w Poznańskiem w XIX i początkach XX wieku*, Poznań 2009.
Rajch M., *Cenzura pruska w Wielkopolsce w latach 1848–1918*, Poznań 2004.
Słownik pracowników książki polskiej, Warszawa–Łódź 1972.
Wajda K., *Gospodarka wojenna Prus Wschodnich (1914–1918)*, [w:] *Społeczeństwo polskie na ziemiach pod panowaniem pruskim w okresie I wojny światowej (1914–1918)*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1996, s. 37–50.
Wojciechowski M., *Społeczeństwo polskie w Prusach Zachodnich w dobie I wojny światowej (1914–1918)*, [w:] *Społeczeństwo polskie na ziemiach pod panowaniem pruskim w okresie I wojny światowej (1914–1918)*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1996, s. 51–70.

Czasopisma

„Gazeta Rzeźnicka" 1914, nr 1–111; 1918, nr 53–102.
„Kurier Poznański" 1929, R. 24, nr 44, s. 7.

Online

Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, [online], http://87.246.207.170/dlibra/publication/28294/edition/25404 [dostęp: 09.01.2023].
Pawicki J., *Prasa śmigielska w Drugiej Rzeczypospolitej*, Centrum Kultury w Śmiglu, [online], https://ck-smigiel.pl/prasa-smigielska-w-drugiej-rzeczypospolitej.html [dostęp: 09.01.2023].